

KONFERENCJA NAUKOWA O KSIĘCIU HENRYKU II POBOŻNYM

Postać pełna symboli

Wciąż pozostaje dużo do odkrycia o bohaterze spod Legnicy.

W sobotę 21 stycznia w Domu Słowa w Legnicy odbyła się konferencja naukowa o księciu Henryku II Pobożnym. Organizatorami spotkania były Bractwo Henryka Pobożnego, Duszpasterstwo Ludzi Pracy '90 i legnickie Wyższe Seminarium Duchowne.

Wydarzenie miało popularyzować postać piastowskiego księcia oraz być kolejnym elementem budowania pamięci o słudze Bożym Henryku II Pobożnym. Tytuł ten przysługuje piastowskiemu władcy od 5 czerwca 2021 roku, kiedy to w Legnickim Polu został otwarty proces beatyfikacyjny księcia na poziomie diecezji legnickiej.

W Domu Słowa pojawiło się wielu miłośników postaci tragicznie zmarłego Piastowicza. Wśród nich byli członkowie Stowarzyszenia Sióstr i Braci Henryka II Pobożnego i Anny

Śląskiej, biskupi Andrzej Siemieniewski i senior Stefan Cichy, także liczni pasjonaci historii.

Jako pierwszy wystąpił Tomasz Łysiak, który od wielu lat całym sercem angażuje się w popularyzację historii księcia Henryka. Jest on autorem „Trylogii Szalbierskiej”, w której w sposób zbeletryzowany pokazuje tło kulturowe, społeczne i historyczne, jakie miało wpływ na decyzję księcia Henryka, aby podjąć się walki z Tatarami na Legnickim Polu. Opowieść ta, bazując na wydarzeniach historycznych, była jednak czymś więcej niż tylko przedstawieniem faktów – stanowiła również próbę uchwycenia różnego rodzaju meandrów ludzkich decyzji. Podczas legnickiego spotkania T. Łysiak przedstawił słuchaczom księcia Henryka jako „najbardziej chrześcijańskiego spośród polskich książąt”. W bardzo ob-

szernym spojrzeniu na historię, od starożytnego Rzymu, przez spotkanie w Gnieźnie w roku 1000, aż po bitwę pod Legnicą, mistrznie tkał opowieść o tym, że książę Henryk nie wyobrażał sobie innego wyboru niż ten, że stanie do bitwy na otwartym polu z Mongołami, nawet jeżeli miałyby go to kosztować życie. Wychowany na ideałach chrześcijańskich pragnął spełnić się w roli władcy, ufny, że w znaku krzyża odniesie zwycięstwo nad tymi, którzy chcieli zniszczyć chrześcijaństwo.

Z wykładem „Książę w zmaganiach z dziczą Tartaru... Pierwociny kultu Henryka Pobożnego w świetle najdawniejszej hagiografii jądwiżańskiej” wystąpił prof. dr hab. Stanisław Rosik. Zanim jednak rozpoczął prelekcję, odebrał nominację oraz złożył uroczyste ślubowanie i został włączony do grona członków komisji historycznej procesu beatyfikacyjnego księcia. Historyk opisał metodologię badania nielicznych źródeł historycznych dotyczących zarówno samego księcia Henryka, jak i jego świętej matki Jadwigi. Najważniejszym dokumentem jest tu oczywiście bulla kano-

nizacyjna św. Jadwigi. Była ona swoistym hołdem i biografią księżnej, ale o tyle nietypową, że odnajdujemy w niej także wiele przepięknych słów o jej synu, tragicznie zmarłym Henryku.

Okres walk z Mongołami, który zbiegł się z utratą Ziemi Świętej na rzecz muzułmanów, był dla chrześcijańskiej Europy znakiem końca czasów. Jednocześnie jednak był dla Polski okresem wykluwania się pojęcia „przedmurza chrześcijaństwa”. O tym opowiedział prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w wystąpieniu pt. „Przedmurze chrześcijaństwa – Mongołowie, Turcy i inni *ante portas*”. Wykład był niezwykle obszerny, ponieważ profesor opisał kilkusetletnią, obfitującą w liczne wojny i bitwy historię Rzeczypospolitej.

Konferencję zamknął wykład dr hab. Tomasza Panfila, prof. KUL, pt. „Orły, lwy i smoki – symbole władzy książęcej”. Prelegent przybliżył logikę używania symboli w heraldyce. Ta odwoływała się m.in. do istniejących w różnych kulturach bardzo podobnych do siebie opowieści o pokonywaniu zła przez herosów i władców. Bardzo chętnie sięgali po nie nie tylko Sumerowie, Grecy, Izraelici, ale i chrześcijanie w średniowieczu. Symbolikę pokonania smoka (władcy chaosu) odnajdziemy zarówno w Babilonie, jak i w Anglii czy Krakowie. To samo dotyczy zabicia lwa – od Samsona, przez Heraklita, po władców chrześcijańskich. Na tym tle orzeł, używany przez rzymskich cesarzy jako ich symbol, bardzo nobilituje piastowskich władców, którzy od czasów Bolesława Chrobrego czy Henryka Brodatego używali go jako symbolu swojej pryncypialnej władzy.

Jędrzej RAMS

POSZCZEGÓLNE WYKŁADY MOŻNA
ODSŁUCHAĆ NA STRONIE:
LEGNICA.GOSC.PL



JĘDRZEJ RAMS / FOTO GOŚĆ

▲ Sługa Boży znajduje coraz szersze grono miłośników.